



Czechowice-Dziedzice 27.03.2018r.

Panie Przewodniczący!

Wysoka Rado!

Ponad miesiąc temu otrzymałem odpowiedź na moją interpelację, którą skierowałem do Burmistrza Czechowic-Dziedzic (pismo z dnia 20.11.2017r.) w sprawie usunięcia, zgodnie z ustawą z dnia 22.06.2017r., pomnika „wdzięczności” armii czerwonej wybudowanego w naszym mieście w 1953r., z okazji jej 35 rocznicy powstania.

Odpowiedź Pana Burmistrza stanowi swojego rodzaju kuriozum, zakłamującym zaistniałe fakty dotyczące w/w sprawy.

Ale do rzeczy.

Usunięcia pomnika „wdzięczności” armii czerwonej z przestrzeni publicznej Czechowic-Dziedzic domagały się na przestrzeni ostatnich 29 lat różne środowiska. W ubiegłym roku swój Apel do władz miasta skierowali uczestnicy obchodów 75 rocznicy powołania Armii Krajowej, w tym kombatanci Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych, parlamentarzyści i przedstawiciele urzędów państwowych, takich jak: Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz Instytut Pamięci Narodowej, na czele ze swoim Prezesem – dr Jarosławem Szarkiem. Również Związek Inwalidów Wojennych RP o/miejsko-gminny Czechowice-Dziedzice w swoim piśmie z dnia 8.04.2014r. proponuje wzniesienie Pomnika Wolności w miejscu obecnie stojącego pomnika „wdzięczności” armii czerwonej.

Nie będę się rozwodził na temat zbrodni i krzywd popełnionych przez zbrodniczą armię czerwoną, której ofiary, jak się szacuje, pochłonęły miliony istnień ludzkich na całym świecie, wliczając w to kradzieże dóbr narodów, gwałtów i innych zbrodni. Odnosząc się do faktów, które dotknęły mieszkańców Czechowic-Dziedzic wspomnę tylko, że przy pomocy sowietów został zlikwidowany w bestialski sposób oddział Narodowych Sił Zbrojnych słynnego „Bartka” – mjr Henryka Flamego.

Panie Burmistrzu!

Jak się ma do tego fakt przyznania Panu zaszczytów i odznaczeń przez władze Stowarzyszeń Narodowych Sił Zbrojnych?! Czy przypadkiem nie przytłaczają Pana te odznaczenia, obciążone martyrologią i łzami pomordowanych, i opłakujących ich rodzin?

Kolejnym przykładem niech będzie fakt, udokumentowany przez Związek Sybiraków w Czechowicach – Dziedzicach, iż po 1945 roku zostało z naszego miasta zesłanych na

„niehumanitarną ziemię”, jak ją określał Józef Czapski w swoim ponadczasowym dziele, co najmniej 269 obywateli, mieszkańców naszego miasta. Wielu z tych mieszkańców nie wróciło ze swej tułaczki, a ich groby pokryły stepy Azji i Syberii. Działania te były nie tylko inspirowane, ale i nadzorowane przez organy sowieckie wywodzące się wprost ze zbrodniczej formacji jaką była armia czerwona.

Rada Miejska w Czechowicach-Dziedzicach swoją uchwałą nr XXV/225/08 z dnia 22.09.2008 r. podjęła decyzję o usytuowaniu Pomnika Wolności w miejscu, w którym obecnie stoi pomnik „wdzięczności” armii czerwonej. Dla przypomnienia, Panie Burmistrzu, to Pan jak i wielu mieszkańców złożyło swoje podpisy pod pismem, proponującym wybudowanie Pomnika Wolności w/w miejscu. Pismo nosi datę 14.09.2008 r.

Ustawa z dnia 22.06.2017 r. o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej w rozdziale II, jednoznacznie określa obiekty, które muszą zniknąć z naszej przestrzeni publicznej. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że do nich należy pomnik „wdzięczności” armii czerwonej. Przywołana ustawa określa również tryb likwidacji tj. w przypadku, gdy Rada Miejska nie podejmie decyzji do 31.03.2018 r. dokona tego Wojewoda swoją decyzją ale wówczas koszty likwidacji poniesie Gmina z podatku swoich mieszkańców. Mówił o tym obecny na jednej z ostatnich Sesji Rady Miejskiej Pan Zygmunt Mizera, wręczając Apel w tej sprawie na ręce Pana Przewodniczącego RM.

Panie Burmistrzu, pytam jeszcze raz, dlaczego nie zrealizował Pan wskazanej wyżej ustawy? Czyż nie lepiej środki, które będzie musiała Gmina wyasygnować przeznaczyć na inne cele w tym np. renowację lokalnych zabytków? Jeżeli czyni Pan to świadomie, to stawia to Pana w rzędzie tych, dla których martyrologia narodu polskiego w ostatnich kilkudziesięciu latach sowieckiego zniewolenia nie ma żadnego znaczenia. Przykre to, zwłaszcza w przededniu obchodów związanych z 100 rocznicą Odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Radny



Karol Bielas